



**Ks. EDWARD  
SIENKIEWICZ**

redaktor wydania

Przez 70 lat na tej ziemi nie było miejsca dla Boga – mówią karmelitanki z Bornego Sulinowa. Ta pełna tajemnic ziemia rozciąga się między Szczecinkiem, Czaplinkiem i Jastrowiem. Do 1990 nie było jej na żadnej mapie Polski. Później to dobrze rozreklamowane miejsce ściągnęło ludzi z całej Polski. W dzisiejszym numerze piszemy o tym w artykule „Poligon dwóch totalitaryzmów”. Zapraszam też do kolejnego numeru, w którym napiszemy o mniszkach karmelitankach z Bornego Sulinowa. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Kolejny odcinek cyklu „BYLIŚMY Z OJCEM ŚWIĘTYM”
- O KARMELITANKACH z Bornego Sulinowa
- Odwiedzimy tereny parafii w JEŻYCACH

### Zostań studentem

## Rekrutacja

Uniwersytet Szczeciński ogłosił rekrutację na pierwszy rok studiów teologicznych.

Dokumenty można składać w koszalińskim sekretariacie Wydziału Teologicznego od 20 maja do 8 lipca bieżącego roku. Potrzebne są: podanie o przyjęcie na studia, świadectwo dojrzałości, świadectwo lekarskie stwierdzające zdolność do podjęcia studiów, ksero dowodu osobistego i oryginał dowodu do wglądu przy składaniu dokumentów, 4 fotografie oraz dowód wpłaty rekrutacyjnej (80 zł). Przyjęcie na studia następuje po przejściu rozmów kwalifikacyjnych, które będą prowadzone z kandydatami 12 lipca w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie. ERA

■ DANE ADRESOWE: Uniwersytet Szczeciński – Wydział Teologiczny, Sekcja w Koszalinie. 75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2. Telefony: (94) 345 90 22; fax (94) 345 90 21; e-mail: wt@koszalin.opoka.org.pl

■ INFORMACJE na stronie internetowej: [http://www.us.szc.pl/rekrutacja\\_wt](http://www.us.szc.pl/rekrutacja_wt)

### Obchody w Koszalinie

## Zielone święto



Sztandary ludowców przed pomnikiem Jana Pawła II

Koszalin był miejscem wojewódzkich obchodów święta ludowego.

Pomimo deszczowej pogody na uroczystość Zesłania Ducha Świętego – Zielone Świętki – do Koszalina zjechali ludzie wsi – rolnicy, członkinie kół gospodyń wiejskich, leśnicy i strażacy z drużyn ochotniczych. W katedrze bp Ka-

zimierz Nycz przewodniczył Mszy świętej w intencji ojczyny, wsi i rolników. Po jej zakończeniu ludowcy ze sztandarami przeszli pod pomnik Jana Pawła II, oddając hołd wielkiemu Rodakowi. Dalsza część uroczystości odbywała się w koszalińskim amfiteatrze – tutaj wielu zasłużonych działaczy ruchu ludowego zostało odznaczonych medalami Wincentego Witosa. ERA

## PARADA SCHUMANA



Przez centrum Kołobrzegu przeszła Parada Schumana, otwierając w ten sposób Dni Unii Europejskiej. Młodzież w pochodzie pełnym flag i transparentów entuzjastycznie wyraziła radość z integracji Polski z Europą. Ale – dodają natychmiast młodzi – tej Unii spod znaku Schumana. Kim był Robert Schuman, jeden z założycieli wspólnoty europejskiej? Schuman przyszedł na świat w Luksemburgu – na styku dwóch kultur: niemieckiej i francuskiej. Kochał wspaniałą sztukę romańską i gotycką Lotaryngii, pozostałą po Cesarstwie Zachodnim, które już w roku 800 zrealizowało zasadę jedności europejskiej. Jego umysł zaprzętała średniowieczna Republica Christiana. Katolicyzm uznawał za podstawę rozwoju społecznego i do końca życia aktywnie działał w katolickich organizacjach społecznych. ERA

Młodzi euroentuzjaści z Kołobrzegu

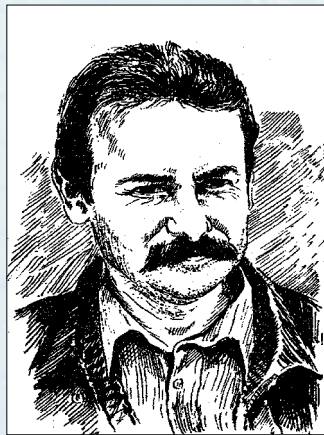
## Wieczór wspomnień



**WAŁCZ.** W kościele św. Antoniego odbył się „Wieczór wspomnień o Janie Pawle II”, przygotowany przez działającą przy tej parafii Młodzież Franciszkańską TAU. Poprowadziła go wieczorna Msza święta. Na wieczór wspomnień

złożyły się fragmenty homilii Jana Pawła II, wygłoszonych podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku, oraz twórczość poetki Karola Wojtyły. Na zakończenie grupa wokalna Młodzieży Franciszkańskiej (na zdjęciu) zaśpiewała „Barkę”.

## „Posłaniec” najlepszy



Władysław Fijałkowski

**SZCZECINEK.** Ukazał się kolejny, 72. już numer „Posłańca”, dwumiesięcznika parafii św. Rozalii z Palermo w Szczecinku. Redaktorem naczelnym pisma jest proboszcz ks. Andrzej Targosz. „Posłaniec” wyróżnia się unikatową szatą graficzną, nawiązującą do XIX-wiecznych wzorów prasowych – zamiast fotografii zamieszcza doskonale rysunki wykonane ręką grafika Władysława Fijałkowskiego. Tworzy to niepowtarzalny klimat pisma i nadaje mu niezwykle oryginalny kształt.

## Konkurs rozstrzygnięty

**DARŁOWO.** Wójt gminy Darłowo Franciszek Kupracz ogłosił konkurs na znak graficzny gminy, która słynie w Polsce z największej liczby elektrowni wiatrowych. Najmocniej zaangażowali się uczniowie Zespołu Szkół Plastycznych w Koszalinie, którzy przedstawili kilkadziesiąt ciekawych prac prezentowanych obecnie w darłowskim Urzędzie.



Logo autorstwa Marzeny Salwiak

## Pomnik Ojca Świętego

**CZAPLINEK.** W niedzielę 29 maja o godz. 16.30 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego zaśpiewają „Poznańskie Słowiki” pod dyrekcją prof. Stefana Stuligrosza. Dochód z koncertu przeznaczony zostanie na budowę pomnika Jana Pawła II. Z inicjatywą wyszedł Komitet Obchodów

50-lecia Spływu Kajakowego rzeką Drawą ks. Kardynała Karola Wojtyły. Każdy, kto chciałby wesprzeć budowę pomnika, może dokonać wpłaty na konto w Pomorskim Banku Spółdzielczym O/Czaplinek, nr 80 8581 1027 0412 0766 2000 0001. Do tej chwili zebrano już 10 tys. zł.

## Burmistrz reguluje Parsętę

**BIAŁOGARD.** Władze miasta wyciągnęły wnioski z tegorocznych roztopów, które spowodowały wylew Parsęty. Burmistrz Stefan Strzałkowski we własnym zakresie zorganizował prace regulacyjne. Obecnie usypy-

wane są wały ochronne przy ul. Kisielice Duże. Prace wykonuje 10 osób w ramach prac publicznych. Wały będą miały długość 200 m i wysokość 1,2 m, a do ich usypania potrzeba 400 metrów sześciennych ziemi.



Trwa regulacja Parsęty

## Koncert dla Ojca Świętego

**SŁUPSK.** Słupszczanie wysłuchali w kościele Mariackim koncertu „Słupsk Janowi Pawłowi II”. W programie znalazły się trzy kompozycje Wojciecha Kilara, które wykonała Państwowa Orkiestra

Kameralna w Słupsku, chóry Pomorskiej Akademii Pedagogicznej i Politechniki Gdańskiej. Solistką była sopranistka Tatiana Szczepankiewicz, a całością dyrygował Bohdan Jarmołowicz.

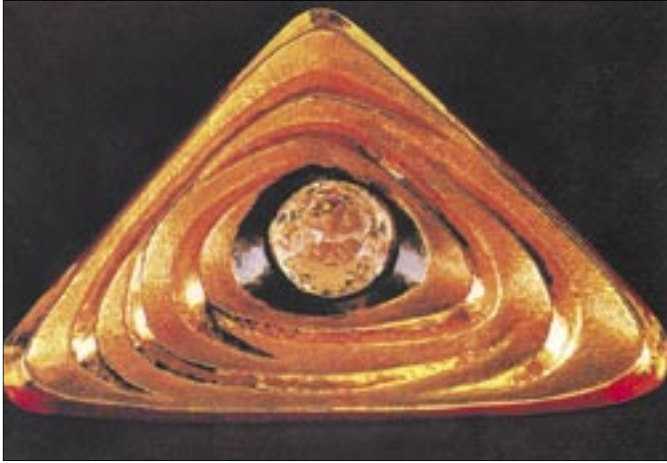
## Praca dla 50-latków

**ŚWIDWIN.** Dziewięćdziesięciu bezrobotnych po 50. roku życia ze Świdwina i okolic znalazło zatrudnienie w ramach pilotażowego programu „50 plus”. Powiat zdobył na aktywizację zawodową najwyższy w kraju grant Ministra Gospodarki – 1,6 miliona złotych. Skorzystają z niego bezrobotni i pracodawcy. W powiecie świdwińskim bezrobocie sięga niemal 40 procent. Wśród

ponad 7000 bezrobotnych aż 1400 to osoby powyżej 50. roku życia. W ramach programu można uzyskać bezzwrotną dotację na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, skorzystać ze szkoleń czy prac interwencyjnych. Pracodawca może dostać dofinansowanie do wyposażenia stanowiska pracy pod warunkiem zatrudnienia bezrobotnego przez minimum 2 lata.

14 lat sanktuarium

## Uroczystości na Górze Chełmskiej



ARCHIWUM GN

Oko Opatrzności Bożej – symbol Boga Ojca

Czternaście lat temu, 1 czerwca 1991 roku, Jan Paweł II poświęcił sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej.

Rocznica przypada w dzień powszedni, dlatego uroczystości na Górze Chełmskiej odbędą się w niedzielę 5 czerwca. O godzinie 10.30 ks. Henryk Romanik wygłosi konferencję. O godz. 12.00 rozpocznie się Msza św. pod przewodnictwem bp. Ignacego Jeża.

Wtedy też Rodzinie Szentszackiej zostanie wręczony symbol Boga Ojca – Oko Opatrzności Bożej. Tuż



ARCHIWUM GN

Matka Boża Trzykroć Przedziwna z Góry Chełmskiej

### SYMBOL BOGA OJCA

posiada szczególne znaczenie w Ruchu Szentszackim, gdyż wyraża wiarę w Opatrzność Bożą. Ukazuje, że Bóg w swej miłości troszczy się o nasze życie doczesne, abyśmy mogli ostatecznie zamieszkać w Jego domu.

po godzinie 14. na ścieżkach wokół sanktuarium odprowiany zostanie Różaniec św. Uroczystości zakończy o godz. 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia i nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Oko Opatrzności Bożej, symbol Boga Ojca, jest wykonane ze szlachetnego materiału pokrytego złotem, z dużym bursztynem w środku. Przez cały rok będzie odbywała się jego peregrynacja po wspólnotach Ruchu Szentszackiego w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej. W przyszłym roku, w 15. rocznicę poświęcenia sanktuarium, zostanie umieszczone w ołtarzu kaplicy na Górze Chełmskiej.

ERA

Uroczystości Matki Bożej Królowej Świata

## Domacyno zaprasza

W niedzielę 29 maja w Domacynie u stóp Matki Bożej Królowej Świata odbędą się doroczne uroczystości.

Wszystko rozpocznie się o godzinie 14.00 spektaklem „Dobro ze złem gra w szachy” w wykonaniu Integracyjnej Pracowni Teatralnej – Teatr EM z Białogardu. Pół godziny później odmówiony zostanie Różaniec św. – modlitwę poprowadzą Podwórkowe Koła Różańcowe. Punktualnie o 15.00 rozpocznie się Msza święta. Później przyjdzie czas na Festyn Rodzinny. Organizatorzy zadbali o wiele atrakcji; będą występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych, kiermasze wydawnictw i pamiątek z Domacyna oraz kawiarrenka pod chmurką z domowymi wypiekami, lodami, napojami i grillowaniem. Dochód z festynu

przeznaczony zostanie na cele charytatywne.

Figura Matki Bożej jest darem narodu filipińskiego dla narodu polskiego w dowód szacunku dla Ojca Świętego Jana Pawła II. Autorem tej największej w Polsce statuy jest światowej sławy rzeźbiarz Manuel Go. Projekt pomnika przedstawił Ojcu Świętemu filipiński kardynał Ricardo Vidal, goszcząc w Watykanie. Pa-

niezwykłego pomysłu i mu pobłogosławił. 29 października 1995 roku kardynał R. Vidal poświęcił statwę w obecności siedmiu tysięcy pielgrzymów. Tegoroczna uroczystość wpisuje się w obchody dziesięciolecia obecności Maryi na wzgórzu domacynskim.

ERA

Zgłoszenia grup pielgrzymkowych oraz wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów 311 7428 lub 695 591 956.

EMILIA ROGOWSKA

Ewangelia dla miasta

## Akcja nadal trwa



Zakończenie I Dnia Katolików Świeckich nie oznacza końca akcji ewangelizacyjnej.

Zgodnie z założeniami, drugim etapem projektu „Ewangelia dla miasta” będą katechezy poewangelizacyjne, adresowane do młodzieży i osób dorosłych, pragnących pogłębiać swoją wiarę. Pierwsze spotkanie odbyło

się już w sobotę 7 maja, a kolejne będą organizowane raz w miesiącu w parafii Ducha Świętego w Koszalinie (kaplica Chrystusa Króla). Oprócz katechez organizowane będą spotkania z poszczególnymi ruchami, wspólnotami i stowarzyszeniami kościelnymi oraz ich opiekunami. Terminy spotkań będą podawane do wiadomości w ogłoszeniach. ERA

# Poligon dwóch

Ziemia kryje największe tajemnice. Ona kryje szczęście i nieszczęście. Niewiele z tych tajemnic da się wydobyć. Wszystkie czekają na zmartwychwstanie – tak o tajemniczej ziemi, na której leży dziś Borne Sulinowo, pisał ks. Edward Staniek.

tekst

**KS. EDWARD SIENKIEWICZ**

**T**a pełna tajemnic ziemia – rozciągająca się między Szczecinkiem, Czaplankiem i Jastrowiem – jest również bardzo piękna. Piękne jeziora i czyste powietrze, ciągnące się całymi kilometrami lasy – przyciągają ludzi z całej Polski. Atrakcyjność tego miejsca doskonale wykorzystują miejscowe władze, promując gminę w kraju i poza nim. Jeszcze wcześniej wielu przyciągnęły tutaj stonkowo tanie mieszkania.

## Miasto w lesie

Przez kilkadziesiąt lat miejsce było praktycznie niedostępne. Od zakończenia drugiej wojny światowej aż do października 1992 roku, kiedy to na mocy porozumienia wojska sowieckie opuściły Borne Sulinowo, na próżno było szukać miejscowości na dostępnym



ZDJĘCIA: KS. ANDRZEJ TARGOSZ

nych mapach. Na terenie sowieckiego poligonu i bazy wojskowej toczyła się historia ukryta nawet przed oczami mieszkańców okolicznych wiosek, chociaż często widywali rosyjskich żołnierzy. Wszystko to jeszcze wzmagало ciekawość i zainteresowanie, również historyków. Kiedy więc wojska radzieckie opuściły Borne Sulinowo, a otaczające je lasy przestały być poligonem wojskowym, w poszukiwaniu spokoju, ciszy i wypoczynku osiedliło się tu wiele osób z odległych stron Polski. Wśród nich wiele starszych, pozostawiających swoje dotychczasowe mieszkania dzieciom i wnukom. Moda na Borne Sulinowo – jak mówi ks. Jerzy Stadnik, proboszcz miejscowej parafii św. Bra-

**Gotyckie figury w kościele, dar Martina Übelhóra z Niemiec**

ta Alberta – zrobiła swoje. „Miasto w lesie” zaczęło się rozwijać i zaludniać, a jego mieszkańcy zaczęli tworzyć swoją własną tradycję i historię. Musieli zmierzyć się z problemami właściwymi okolicznym, małym miasteczkom i wioskom. Powoli zaczęli oswajać się z dziejami i specyfiką tego miejsca, nadal dość tajemniczego, ale będącego ich małą ojczyzną, własnym i przez to coraz bardziej drogim kawałkiem ziemi, który trzeba od nowa zagospodarować.

## Poligon–obóz–cmentarz

Dzieje tego miejsca sięgają XVI wieku, kiedy to późniejsze Borne Sulinowo było niewielką

osadą. Rozgłosu nabrało dopiero w wieku XIX, po utworzeniu poligonu artyleryjskiego armii pruskiej, a po I wojnie światowej – Wehrmachtu. W latach 1933–1939 przebudowano wioskę Linde na miasto Borne Sulinowo. Wiele inwestycji poczyniono już podczas drugiej wojny światowej. W roku 1939 niemiecki poligon artyleryjski zamieniono na poligon wojsk pancernych. To właśnie tutaj przygotowywano do walki niemieckie oddziały pancerne, które uderzyły na Polskę, a później walczyły w Afryce Północnej. Po wybuchu drugiej wojny światowej, od 1939 do 1945 roku, w Bornem, niedaleko rodzinnej wili generała von Paulusa, dowódcy wojsk niemieckich pod Stalingradem, był obóz jeniecki, w którym więziono żołnierzy polskich, rosyjskich, francuskich, jugosłowiańskich, belgijskich i brytyjskich. Szacuje się, że przez obóz przeszło ponad 50 tysięcy żołnierzy, wśród których byli powstańcy warszawscy. Stąd „ziemia tajemnic” – jak ją nazwał ks. E. Staniek – kryje w sobie wiele zbiorowych żołnierskich mogił i porośniętych lasem cmentarzy. Trzy z nich udało się zlokalizować. Na jednym zakreślono granice i postawiono proste, brzozone krzyże. Dawniej była tu także stacja kolejowa. Ze stacji do obozu wiodła droga, przy której Francuzi postawili pomnik swoim rozstrzelanym lub zmarłym żołnierzom.

## Prosilili o kaplicę

Najwięcej mogliby powiedzieć o tym miejscu nieliczni już i rozrzućeni po świecie jeńcy obozu w Gross Born, czyli Wielkiego Bornego. Wspominają oni między innymi o bardzo długim, ponadstumetrowym podkopie, który umożliwił wydostanie się na wolność części jeńców. Jak dotąd, przeprowadzono jedynie bardzo powierzchowne, sondażowe

dnanie – mówią karmelitanki

# totalitaryzmów

badania tego miejsca. Ich kontynuację uniemożliwia brak funduszy. W roku 1945 Niemcy opuścili Borne Sulinowo, które zostało zajęte przez Rosjan. Żołnierze radziecy zatrzymali się początkowo w pobliskich Nadarzycach, zajmując dawny niemiecki poligon i oflag dopiero w roku 1948. O tych trzech latach, między opuszczeniem Bornego przez Niemców i zajęciem przez Rosjan, niewiele można powiedzieć. Zachowały się natomiast dokumenty o pobycie w tym miejscu Polaków, którzy zwrócili się z prośbą o utworzenie kaplicy w środku obozu Gross Born. Nieliczne wiadomości o tym miejscu oraz dokumenty skrzętnie zaczęli gromadzić i składać w logiczną całość pracownik miejscowego nadleśnictwa. Dzięki temu w kościele parafialnym w Bornem Sulinowie udało się zor-

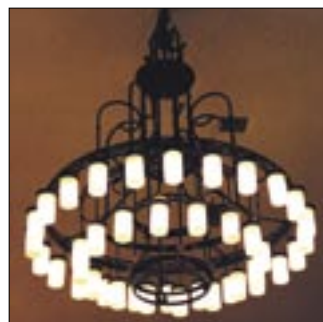
**Wierna kopia tryptyku znajdującego się w katedrze polowej w Warszawie pochodzącego z kaplicy w oflagu**

ganizować mały kącik historyczny, w którym zgromadzono plany obozów, lokalizację cmentarzy, fotografie, listy, wojskowe identyfikatory, długi wykaz nazwisk, a wśród nich żołnierzy powstania warszawskiego.

## Klasztor w dawnym koszarowcu

Po opuszczeniu Bornego przez żołnierzy radzieckich, przez pewien czas tego miejsca pilnowało polskie wojsko. Już wówczas zamieszkał z nimi ks. Remigiusz Szrajnert, którego obecny proboszcz ks. Jerzy Stadnik określa jako pierwszego mieszkańca Bornego i pierwszego parafianina mającej wkrótce powstać parafii św. Brata Alberta.

Kiedy miejsce zaczęło się powoli zaludniać, a nowi mieszkańcy odkrywali coraz to nowe tajemnice tej ziemi, ks. Remigiusz odwiedzało także wielu duchownych. Wśród nich ks. Jerzy Stadnik, pracujący w nieodległym Parsęcku. Dlatego dziś, po dziesięciu prawie latach pracy w Bornem, mówi, że po otrzymaniu dekretu od biskupa kierującego go do parafii św. Brata Alberta w Bornem Sulinowie, dobrze znał to miejsce i wiedział, czego należy się spodziewać i z czym liczyć. Podkreśla, że szczególnym darem i zarazem znakiem dla tego miejsca i samej wspólnoty parafialnej są karmelitanki, które przebudowały na klasztor jeden z poniemieckich domów koszarowych. Siostry dobrze zdają sobie



**Żyrandol w kościele pochodzący z niemieckiego kasyna wojskowego**

sprawę z wyjątkowości tego miejsca. Wiedzą również, że nie znalazły się tu przypadkiem i mają do spełnienia szczególną misję. Określają ją jednym słowem: pojednanie.

Tej ziemi, przez którą przetoczyły się ścierające się ze sobą zbrodnicze systemy totalitarne, kryjącej tyle okrutnych tajemnic, ale i budującym tu swoje domy ludziom – mówią karmelitanki – potrzebne jest pojednanie. ■



IV Konkurs Biblijny dla Szkół Podstawowych

# Mały biblista

Zamek Książąt Pomorskich w Darłowie gościł finalistów IV Konkursu Biblijnego dla Szkół Podstawowych „Mały Biblista”.

Konkurs wspólnie zorganizowały parafia św. Gertrudy w Darłowie, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Żołnierza Ochrony Wojsk Pogranicza oraz Wydział Katechetyczny Kurii Biskupiej. Wcześniej – w Koszalinie, Pile, Słupsku i Szczecinku – odbyły się eliminacje rejonowe, w których uczestniczyło niemal 200 osób z 60 szkół. W grupie młodszej pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Smolarek (SP nr 1 w Miastku), drugie Maciej Płaszczyński (ZS w Łubowie), trzecie Dariusz Długolecki (SP w Sławianowie). W grupie starszej zwyciężyła Weronika Miksza (SP nr 1 w Świdwinie) przed Martą Strzelecką (SP nr 5 w Słupsku) i Kingą Wasilewską (ZS nr 3 w Pile). Zwycięzcy otrzymali rowery, a pozostali uczestnicy dyplomy, książki i akcesoria komputerowe. Nagrody ufundowali bur-



ARCHIWUM GN

mistrz Darłowa, wójt gminy Darłowo, Rada Szkoły nr 3 oraz prywatni sponsorzy.

Po raz pierwszy rozegrano także konkurs dla gimnazjalistów. W tej kategorii zwyciężył Paweł Stępniewski (Gimnazjum nr 4 w Słupsku) przed braćmi Piotrem i Pawłem Tomkowiczami (Gimnazjum nr 2 w Wałczu). **ERA**

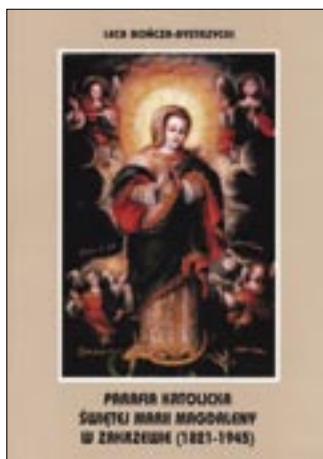
**Ks. Ryszard Ryngwelski z Wydziału Katechetycznego Kurii Biskupiej (z lewej) oraz ks. Eugeniusz Gnibba, proboszcz parafii św. Gertrudy w Darłowie, wśród osób nagrodzonych w konkursie**

Kolejna książka ks. prof. Lecha Bończa-Bystrzyckiego

# Zakrzewo w monografii

„Parafia katolicka świętej Marii Magdaleny w Zakrzewie (1821–1945)” – to tytuł kolejnej już monografii pióra ks. prof. Lecha Bończa-Bystrzyckiego.

Znany z solidnego warsztatu naukowego ks. L. Bończa-Bystrzycki na 750 stronach monografii w sposób szczegółowy i wyczerpujący przedstawił dzieje tej niezwyklej parafii. Wcześniej autor wydał dwie monografie – w 2002 roku ukazała się „Parafia katolicka Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Złotowie”, a w roku ubiegłym „Parafia katolicka Trójcy Świętej w Wielkim Buczku (1821–1945)”. Ks. L. Bończa-Bystrzycki konsekwentnie więc kontynuuje prace nad historią ziemi złotowskiej, tak bardzo zasłużonej dla Polski, w której losy naro-



du i Kościoła spletają się w jedno. Przedmowę do książki napisał biskup Paweł Cieplik, syn ziemi złotowskiej: „Przez blisko sto pięćdziesiąt lat – aż do zakończenia II wojny światowej w 1945 r. –

trwały zmagania ludu polskiego, opierającego się fali germanizacji. W walce o przyłączenie do polskiej Macierzy, zachowanie wiary, ojczyźnej mowy i obyczajów ojców, wyróżniła się Parafia Zakrzewo ze swym niezłomnym Proboszczem, ks. dr. Bolesławem Domańskim, słusznie nazywanym niekoronowanym przywódcą Polaków w Niemczech”. Chociaż dekanat złotowski w ubiegłym roku znalazł się w granicach nowo powstałej diecezji bydgoskiej, to książka stanowi cenny wkład w odkrywanie pasjonującej historii tej ziemi. **ERA**

Lech Bończa-Bystrzycki „Parafia katolicka świętej Marii Magdaleny w Zakrzewie (1821–1945)”, Koszalin 2005.

Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej

# Pojedynek najlepszych

Z inicjatywy Teresy Waleckiej zorganizowano w Szkole Podstawowej w Słowinie Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej. Dwudziestu uczniów szkół podstawowych w Słowinie oraz Boleszewie dobrze przygotowało się do konkursu.

Oceniali ich szkolni koledzy i nauczyciele oraz komisja konkursowa z ks. Grzegorzem Krajewskim, proboszczem parafii w Słowinie na czele, którego wspomagali franciszkanin z Darłowa o. Wiesław Przybysz oraz panie Dorota Kornas i Anna Kusiołek.

Rywalizacja między Słowinem a Boleszewem była zacięta. W grupie młodzieży zwyciężyła reprezentantka Boleszewa Karolina Berlińska przed Mateuszem Górnikiem ze Słowina i Dominiką Wołowską również z Boleszewa. Wyróżnienie otrzymała Katarzyna Szkutnik. Z kolei w grupie starszej zwyciężyła reprezentantka Słowina Martyna Wiśniewska, przed Pauliną Radzką z Boleszewa i szkolną koleżanką Aleksandrą Mleczak. Wyróżnienie przypadło Annie Piotrowicz z Boleszewa.

Serca widowni podbił Damian Lickosyt ze Słowina, który już poza konkursem wystąpił w pantomimie. Zwycięzcy nagrodzeni zostali książkami, dyplomami oraz drobnymi nagrodami rzeczowymi. **ERA**



ARCHIWUM GN

Nagrody ufundowała Rada Rodziców ze szkoły w Słowinie

Byliśmy z Ojcem Świętym

# Miłość potężniejsza niż śmierć

Tuczno godnie uczciło ostatnią drogę Ojca Świętego Jana Pawła II.

W poniedziałek 4 kwietnia mieszkańcy gminy zebraли się w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Tucznie na wspólnej modlitwie, którą poprzedził marsz milczenia ulicą Wolności. W tym symbolicznym pochodzie uczestniczyły władze samorządowe i przedstawiciele organizacji społecznych. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach urządzili w holu szkoły specjalną ekspozycję ku czci Papieża. Zaprezentowano zdjęcia z pielgrzymek Jana Pawła II do Polski i różnych rejonów świata. Odbył się również uroczysty apel pod papieskim hasłem: „Musicie być mocni mocą miłości, która jest



potężniejsza niż śmierć”. Słowa te towarzyszyły młodzieży Marcinkowic podczas przemarszu do kościoła na wspólną modlitwę.

W piątek 8 kwietnia, w chwili składania ciała Papieża w krypcie pod Bazyliką św. Piotra,

**Ks. Jan Jonasz dokonał poświęcenia tablicy**

w całej gminie Tuczno rozbrzmiewały strażackie syreny. Wieczorem w kościele parafialnym odbyła się Msza święta, w której uczestniczyła większość mieszkańców gminy.

Kolejną okazją do okazania czci Papieżowi stała się 214. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja. W południe w kościele parafialnym odprawiona została Msza św. w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II. Po zakończeniu Eucharystii wierni przeszli pod figurę Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ulicy Wolności. W pochodzie uczestniczyły poczty sztandarowe związków i organizacji z gminy Tuczno, strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej, władze samorządowe oraz liczni mieszkańcy Tuczna i okolic. W cokole figury umieszczono tablicę pamiątkową z wizerunkiem Jana Pawła II oraz jego słowami: „Przykazania zostały dane dla dobra człowieka, dla jego dobra osobistego, rodzinnego i społecznego”. Tablica pamięci powstała z inicjatywy Urzędu

Miejskiego. Przybyłych witała zastępca burmistrza Barbara Kicman, odtworzono również słowa homilii Papieża z Jasnej Góry, wypowiedziane podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1985 roku. Ksiądz Jan Jonasz, proboszcz parafii w Tucznie, dokonał poświęcenia tablicy. Młodzież z Zespołu Szkół w Tucznie przedstawiła okolicznościowy program słowno-muzyczny, ukazujący



ż y - cie Karola Wojtyły i pontyfikat Jana Pawła II. Zabrzmiała ulubiona pieśń Papieża „Barka”. Burmistrz Teresa Łuczak dziękowała wszystkim mieszkańcom, młodzieży oraz strażakom za postawę w czasie miesiąca, który upłynął od śmierci Ojca Świętego. Pod tablicą złożono kwiaty i zapalono znicze.

**ANNA SIECZKA**



**W pochodzie szli między innymi strażacy**



## TUCZNO

Miasto i gmina położone są w zachodniej części Pojezierza Wałeckiego. Na lesistym i pagórkowatym terenie znajduje się 30 jezior, utworzonych

wzdłuż przecinającego gminę pasa moreny czołowej. W Drawieńskim Parku Narodowym można oglądać unikatową roślinność, a w rezerwacie przyrody Bytyni Wielki stado żubrów. Wspaniałe warunki do wypoczynku – czyste powietrze, jeziora, lasy, piękne zakątki oraz cisza – to atuty tej ziemi. Wiele zabytków architektury, m.in. zamek w Tucznie z 1338 roku, kościół z 1522 r. o gwieździstym sklepieniu, z barokowym ołtarzem oraz piętą z początku XVI wieku.

**Ludność** – 5,5 tys.

**Samorząd:** Teresa Łuczak (burmistrz), Barbara Kicman (wiceburmistrz), Miron Sudyn (przewodniczący Rady) oraz radni: Zdzisław Biela, Andrzej Czulewicz, Mirosław Ignaszak, Lucyna Kowalska, Zenon Krajewski, Mieczysław Łuczak, Józef Madaj, Zenon Maszczyk, Bożena Sabat, Konrad Słoma, Waldemar Skwierzyński, Adam Stańczyk, Zygmunt Suliga, Janina Szupieńko.

**Święto samorządu:** Dni Tuczna, w bieżącym roku odbędą się 16 lipca

**Strona internetowa:** [www.tuczno.pl](http://www.tuczno.pl)



**Teresa Łuczak, burmistrz miasta i gminy Tuczno**

**PANORAMA PARAFII**  
Parafia w Bornem Sulinowie

# Kościół i proboszcz integrują ludzi

W październiku 1992 r. Polska powiększyła się o jedno miasteczko.

Borne Sulinowo, miejscowość, której na próżno było szukać na dostępnych wówczas mapach Polski, opuścili stacjonujące tutaj od 1945 r. wojska sowieckie.

Również w 1992 r. zamieszkał tutaj ks. Remigiusz Szrajnert, który został proboszczem, utworzonej 15 lutego 1993 r., parafii św. Brata Alberta. W wyborze miejsca pod przyszły kościół i plebanię pomógł ks. prałat Regliński ze Szczecinka i ks. Drohomirecki z pobliskiego Łubowa. Niestety, w październiku 1994 roku ks. Remigiusz zachorował i opuścił Borne Sulinowo. Do lipca 1995 r. zastępował go ks. Antoni Badura. 1 lipca 1995 r. w parafii pojawił się nowy proboszcz, ks. Jerzy Stadnik.

## Zbudować wspólnotę

Jako swoje najważniejsze zadanie nowy Proboszcz uznał budowanie wspólnoty parafialnej. Tym bardziej że mieszkający tu ludzie pochodzą dosłownie ze wszystkich regionów Polski. Do dzisiaj wielu z nich mocno podkreśla swoje pochodzenie i przebywa najchętniej ze swoimi dawnymi sąsiadami lub znajomymi ze Śląska czy Wielkopolski. Miejscem rzeczywistej i bardzo owocnej integracji stał się Kościół. Bardzo szybko powstał Żywy Ró-



KS. ANDRZEJ TARGOSZ

żaniec, liczący dziś 6 róz, w tym jedną męską. Swoją działalność rozwinęła parafialna Caritas, pomagająca m. in. dzieciom w szkole, przez fundowane im stypendia. Kilkudziesięciu ministrantów i ponad 20 dziewcząt, zaangażowanych w dwóch scholach, bierze udział w różnych konkursach, zdobywając wyróżnienia, o czym zaświadcza 48 dyplomów wiszących na plebanii.

## Katechizacja

Szczególną troską Proboszcz otacza dzieci i młodzież. Od samego początku we wszystkich klasach były dwie godziny religii tygodniowo. Wraz z duchownymi katechizują panie Krystyna Smuga, Zanita Szymkowska i Irena Baduga. Kładą one duży nacisk na znajomość Pisma Świętego. W parafii wypracowano także dobrą organizację spowiedzi w pierwszy piątek miesiąca, dzie-

ki czemu dzieci chętnie przystępują do sakramentu pokuty. Duszpasterze opiekują się również pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej. Ks. Stadnik mówi, że odwiedziły ponad 100 jego mieszkańców można spokojnie porównać do pracy kapelana w szpitalu.

## Kościół w kinie

Wielkim dziełem młodej parafii była przebudowa dawnego kina na kościół parafialny. Wierni nie szczędzili ani pracy, ani czasu. Podkreślić należy również zaangażowanie w to dzieło władz samorządowych oraz miejscowych i okolicznych przedsiębiorców, udzielających pomocy materialnej i rzeczowej. Przy kościele i w domu parafialnym ciągle trwają prace budowlane, które ze względu na problemy finansowe muszą być rozłożone w czasie.

**Ks. EDWARD SIENKIEWICZ**



## KS. JERZY STADNIK

wyświęcony 30 kwietnia 1978 r., jako wikariusz pracował w koszalińskiej katedrze, w Świdwinie, Słupsku, Uście i jako proboszcz w Parsecku. Od 1 lipca 1995 r. jest proboszczem parafii w Bornem Sulinowie

**Kościół w Bornem Sulinowie mieści się w dawnym kinie**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Jeszcze nie tak dawno w tej parafii wszystko było pierwszy raz – chrzest, I Komunia św., bierzmowanie, wizytacja biskupia itp. Obecnie parafia, jak każda inna, przeżywa swoje problemy i trudności, które, podobnie jak inni duszpasterze, staramy się jak najlepiej rozwiązać. Patrząc na krótką historię tej wspólnoty, muszę podkreślić bardzo dobrą współpracę ze wszystkimi pracującymi tu wikariuszami. Wdzięczny jestem także za wielką życzliwość pracujących w okolicy księży i osób służących nam swoją pomocą. Dzięki nim nigdy nie czułem się tu i nie byłem sam. Z wdzięcznością wspominam zmarłych kapłanów, z którymi się zetknąłem i którzy wiele mnie nauczyli: ks. Jacka Belę, proboszcza w Kołczygłowach, ks. infułata Józefa Jarnickiego, ks. kanonika Lesiaka i ks. Zenona Świątkowskiego. Z żyjących wielkim autorytetem jest dla mnie bp senior Ignacy Jeż i ks. prałat Jan Borzyszkowski.

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta: 8.00, 9.30, 11.00, 18.00; w kaplicy DPS i u Karmelitanek 12.15
- W dzień powszedni: 8.00 u Karmelitanek; 18.00 w kościele parafialnym